

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 8. Kwietnia V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d. 27 Marca.

Oświadczenie. Wiadomo jest wszystkim Europy Mocarstwom, i poddanym J. J. M; z iaką cierpliwością, umiarkowaniem, i względem Imperator Jmć całej Rosyi na mocy traktatów żądał, ażeby Król Szwedzki pomagał iemu przeciw Anglikom. Miesiąc upłynął po ostateczney w tém odezwie; gdy J. J. M. z żalem poznał, że gdy sam stara się usilnie zachować przyjaźń między dwoma narodami, Szwecya z Anglią szuka przymierza, i przenosi nad Rosyjski naród iemu nieprzyjazny. Imperator Jmć nie tał przed Królem Szwedzkim i całą Europą, że dla dobra i pożytku państwa swego nie zaniedba użyć wszelkich środków, iakie Opatrzność iemu poruciła ku obronie i szczęśliwości poddanych. Razem J. J. Mość donosił, że trzymając się nieporuszenie umiarkowania prawideł, gotow jest przedsięwzięcia swoje zamienić w środki ostrożności, ieśliby Król Szwedzki niemieszkając, bez żadney przewłóki chciał dopełnić obowiązki swoje, a pomagając Rosyi i Danii, Angielskim okrętom zamknąć morze Bałtyckie.

Milczenie Gustawa Adolfa, publiczne wiadomości o zprzymierzeniu się iego z Anglią, która przez traktat obowiązała się dostarczyć Szwedom pieniężne posiłki, flotę, i część wojska Brytańskiego, wszystko przekonywało, wszystko wskazywało prawdziwe myśli i zamiary tego Króla przeciw państwu Rosyjskiemu; wszystko dowodziło iż nadaremnie Imperator Jmć pragnął i spodziewał się przemianę w nich widzieć, że nakoniec już czas przyszedł ostatecznie tamę położyć i przegrodę kłeskom w skrytości dla poddanych Rosyjskich zgotowanym; teraz dopiero J. J. M. uznał siebie obowiązany odmienić rodzaj środków dawniej przedsięwziętych. W tych dniach odebrano doniesienie wiary godne, że d. 26 lutego VS. d. 3 Marca NS. Minister J. J. Mości w Stockholmie za rozkazem Króla Szwedzkiego areztowany został; że za podobnym rozkazem iego całe poselstwo Rosyjskie do iednego domu zebrane w nim jest zamknięte, że Gustaw Adolf pozwolił sobie ieszcze zapieczętowania wszystkich archiwów i papierów naszego Ministeryum, że cała Legacya Rosyjska jest trzymana pod strażą wojskową.

Tym postępkem uczyniono gwałtowną krzywdę i zniewagę przywilejom i dostojności tronu. Nie Rosya tylko sama, lecz wszystkie Mocarstwa Europejskie tém są obrażone. Całe zgromadzenie dyplomatyczne bawiące w stolicy Szwedzkiej uczuło najwyższym sposobem tę krzywdę, i w tymże czasie okazało swoje nieukontentowanie z

gwałtu tak bez przykładnego, iaki samym tylko Tureckim obyczajom przystoi. Imperator Jmć za ten postępek mógł oddać prawem wetowania, lecz Rosyjski Monarcha uznał za rzecz przyzwoitą zamiast tego rozkazać Ministrom swoim, ażeby mieli wszelkie względy dla posła Szwedzkiego bawiącego w S. Petersburgu, i przyłożyć wszelkiej usilności, ażeby mógł wyiechać kiedy zechce bez najmniejszej trudności i uprzykrzenia, tak tu na miejscu, iakoteż w drodze swoiey. J. J. M. donosi wszystkim Mocarstwom Europejskim, że teraz część Finlandyi dotąd Szwedzka, którą wojska Rosyjskie nie inaczej zająć mogły, aż po stoczeniu wielu bitew, odtąd uznaje się prowincyą Rosyjską orężem zawoiowaną, i przyłącza się na zawsze do państwa Rosyjskiego. Ufa Imperator Jmć Opatrzności, że w dalszym przeciągu tej wojny błogosławiąc sprawiedliwej broni iego, Naywyższy Pan dopomoże oddalić od granic państwa Rosyjskiego wszystkie nieszczęścia i kłeski, któremi nieprzyjaciele ogarnąć nas chcieli. W S. Petersburgu VS. d. 16 Marca r. 1808.

Z Bożej łaski MY ALEXANDER I Imperator i samowładca całej Rosyi etc. etc. etc. Z oświadczeń w swoim czasie wydanych wiadome są względy i pobudki sprawiedliwe, które nas zniewoliły do zerwania z Szwecyą pokojem, i wprowadzenia wojsk Rosyjskich do Finlandyi Szwedzkiej. Bezpieczeństwo oyczyny użycia tego środka po nas wyciągało. Jawne przywiązanie Króla Gustawa Adolfa do Mocarstwa nam nieprzyjaznego, nowe przymierze Szwecyi z Brytanią W, nakoniec gwałtowny i do wiary trudny postępek z posłem naszym w Stockholmie; przypadek równie krzywdzący dostojność państwa Rosyjskiego, iak jest przeciwny wszelkim prawom świątobliwie zachowanym w narodach oświeconych; te okoliczności wojenną ostrożność przemieniły w konieczne pokoiu zerwanie, i wojnę nieuchronną zrzędziły. Naywyższy Pan swoją pomocą wsparł słuszną sprawę; wojska Rosyjskie z mężstwem sobie zwyczajnym biąc na nieprzyjaciół, łamiąc wszelkie przeszkody i wytrzymując trudności, otwierając drogę przez miejsca, które w terażniejszej porze poczytywane były za nieprzybyte, wszędy potykając Szwedów i walecznie ich porażając, opanowały już i zajęły prawie całą Finlandyą Szwedzką.

Ten kraj orężem naszym zawoiowany odtąd przyłączony na zawsze do państwa Rosyjskiego, a zatem rozkazaliśmy przyjąć od obywatelów przysięgę na wierne poddanie tronowi naszemu. O tém przyłączeniu donosząc wiernym poddanym naszym przekonani iesteśmy, że ci dzieląc z nami uczucie wdzięczności i dziękczynienia Opatrzności

ści najwyższej wyleją gorące modły; a wszechmocna iey siła prowadzić będzie waleczne rycerstwo Rossyiskie w dalszych onego czynach, pobłogosławi i uwieńczy nasz oręż zwycięztwami, oddalając od granic naszej Ojczyzny nieszczęście i klęski, któremi nieprzyjaciele ucisnąć ią chcieli. Dan w S. Petersburgu r. 1808 Marca d. 20 panowania naszego r. 8. ALEXANDER. Kontrasygnował Minister zagranicznych interesów Graf Rumiańców.

Dalsze czynności wojenne armii Rossyiskiej pod kommandą najwyższą Graffa Buxhewden w Szwedzkiej Finlandyi. D. 28 lutego główna kwatery w Tawasthus. Woyska według dawnych rozkazów ruszyły na miejsce przeznaczone, to jest dywizya 17 z Rengo idąc drogą do Eknes zaięła wsie Unaioki, Torpa, część przeszła z Oinala do Lopis; artyllerya dla niewygodnego transportu wężkami drogami posłana przez Tawasthus i Janakala wielkim gościńcem. Dywizya 21 rozłożyła się w Jlmola i Siaksmiaki, gdzie iey dano spoczynek. GM. Jankowicz kommanderowany z iazdą do miasta Tamerfors, za którym w pomoc wysłany półk strzelców, któremu pośpieszać zalecono. Część woyska zatrzymała się w Rizikola. GM. Muchanow donosił, że d. 25 popołudniu z batteryi naszej do twierdzy Schwarzholm strzelano razy 54; nieprzyiciel z swojej strony dał ognia razy 200, lecz żadney szkody nie uczynił tę wyiowszy, że poległ Feierwerker; i zbito lawet ieden. Po odebraney wiadomości że Szwedzi znowu siłę swoją do Biorneburga zgromadzają, zalecono GL. X. Bagrationowi ażeby dla zaięcia Abo wysłał część woyska, z resztą pośpieszał do Biorneburg, i starał się ile możności, korzystając z zamieszania i nieporządku będącego u nieprzyaciół, nieprześcinnie ich trwożyć, zcisnąć lekkiemi podjazdami, okrążyć z tyłu, ażeby nakoniec zastanowieni w odwrócie swoim odważyli się na rozprawę ostateczną.

D. 29 lutego z rana wiadomość odebrano, że GM. Jankowicz z iazdą zaiął miasto Tamerfors o godzinie 5, co się stało następującym sposobem. W wiosce Chatampa uyrzano Szwedzki batalion regimentu Abo, który cofnął się z pośpiechem drogą ku Biorneburg. Scigany przez kozaków nieprzyiciel dawał ognia odstrzeliwując im nieprzerwanie, i tym sposobem swój odwrót zabezpieczając; w takim zdarzeniu Rossyanie odbili u nich kilka wozów z furazem. Tegoż czasu z Tamerfors wyszły dwa szwadrony iazdy Szwedzkiej z liczbą znaczną piechoty, ta uszykowała się na wzgórkach, iazda zaś usiłowała uderzyć na Rossyanów z boku przez Chatampa; lecz będąc zpotkana na izerze od huzarów naszych i kozaków ustąpiła w nieporządku do miasta; w tей gonitwie stracił nieprzyiciel do 60 ludzi zabitych, w niewiele wzięci Maior, Porucznik, żołnierzy kilku; więc Szwedzi weyście do miasta strzelcami osadzają. GM. Jankowicz, do którego z pomocą jeszcze nie przybył półk strzelecki, nie mógł z iazdą samą do miasta wtargnąć, lecz wysławszy na wszystkie strony podjazdy, nieustannie groził opasaniem,

przez co trwożąc i w zamieszanie Szwedów wprowadzając, przymusił ich nakoniec do opuszczenia Tamerfors, które natychmiast woyska Rossyiskie zastąpiły. Cofał się nieprzyiciel dwoma drogami, za którym w pogoń wysłane podjazdy; w tē ściganiu uchodzących nie obeszło się bez strzelania, Szwedzi zabitych utracili 12 ludzi. W całej zaś rozprawie klęska Rossyiska nie przeniosła 6 żołnierzy ranionych, i 2 poymanych huzara i kozaka, koń zabity 1, raniono 4. Prowiant, furaz, ammunicye w Tamerfors będące wywieziono przed ustąpieniem jeszcze Szwedów na 2 t. furmanek; nadto dla pośpiechu w odwrócie nieprzyiciel zabierał wszystkie konie; przez co podwód, furaz, i wszelkie żywności obywatele kraiu tego cierpią wielki niedostatek. Już zaś dla wyżywienia woysk Rossyiskich główna komenda woyskowa środki przedsięwzięła tak skuteczne, iż niedostatkowi żadnego lękać się nie mogą. Nie uważając na marsz 70 wiorstowy przez dywizyę GM. Jankowicza odprawiony, część oney po małym spoczynku ruszyła znowu w pogoń za nieprzyacielem. Tegoż dnia dywizya 17 przeszła do Lopis i Nees; dywizya 21 na drogę do Biorneburga prowadzącą i stanęła w Siaksmiaki dla złączenia się z innemi woyskami. Do Tamerfors dla ścigania Szwedów na drodze do Vasa i dla zmocnienia 5 dywizyi posłano Podpółkownika Kulniewa, z huzarami półku Grodzieńskiego, częścią półku Wielkołuckiego muszkietyerów strzelcami, kozakami, armatą. Reszta woysk została w Wesilax; prowadzącemu straż przednią GM. Jankowiczowi zalecono, ażeby za zbliżeniem się do Tamerfors Podpółkownika Kulniewa, ciągnął sam drogą ku Biorneburg dla złączenia się z innemi podjazdami, usiłując okrążyć nieprzyaciół w tей stronie stojących. Reszta później.

KIEL d. 28 Marca. Z Coppenhagi smutną wiadomość odbieramy; po zabraniu całej floty przez Anglików dwa tylko liniowe okręta zostały Duńczykom znajdujące się pod ówczas w Norwegii; z tych ieden zginął niedawno. Król Fryderyk ostrzeżony że w Belcie większym ukazała się fregata nieprzyacielska z korwetą, w zamiarze podobno zatrudnienia przeprawy woysk Francuzkich z Fionii do Selandyi, chcąc znieść przeszkodę rozkazał Kapitanowi Jessen z okrętem Krystyan Fryderyk od 64 armat wynieść na morze i odpedzić Anglików. Opuściwszy port stołeczny ów Officyer dla gęstych lodów nie mógł udać się na miejsce przeznaczone drogą najkrótszą, lecz płynąć musiał przez Cattegat na głębiny oddalając się znacznie od brzegu. W tей żegludze gdybył niedaleko Samsoe, nie już fregatę i korwetę nieprzyacielską znalazł, lecz spotkał dwa ich okręta liniowe i fregatę; z któremi gdy mimo sił nierówność mężnie poczyna, i ogniem natężonym odpor daie zacięty przez dwie godziny, dwa inne okręta liniowe Angielskie z daleka słysząc strzelanie przybywają na boiowisko. Zewsząd oskoczony Jessen nie upada na umyśle, i walczy jeszcze trzy godziny. Górujący ogień Anglików tymczasem przemagał; Duński okręt z masztów,

lin, żagłów, steru огоłocony; część większa ludu poległa i raniona, statek żeglować niezdolny do pontonu czyli batteryi pływającej podobny uciekać już nie mógł. Zostawało Kapitanowi poddać się lub zginąć; lecz chociaż po takim odporze mąż rycerski mógł bez hańby zwiesić flagę, przeniósł nad niewolę śmierć chwalebną, i zapaliwszy prochy na powietrze wyleciał. Inni mówią, że swój okręt naprzód zbliżył do lądu, na piaskach osadził, i co podobno było wyratowawszy dopiero zapalił; tak piszą z Nyborga; czekamy dokładniejszego doniesienia.

Marszałek Bernadotte uczyniwszy pilniejsze urządzenia dla bezpieczeństwa brzegów Selandyi, opuścił wyspę, przeniósł się do Fionii, główną kwaterę założył w Odensee; do wodza zciągają Francuzi, Hollendrzy, Hiszpani, tych jest najwięcej i z 20 t. ludzi będących pod kommandą Margrabiego La Romana niewiele w Niemczech zostało; ten żołnierz jest karny i trzeźwy, nie uprzykrzył się mieszkańcom; ogółem dziś w kraju swoim Duńczycy liczą zprzymierzeńców 40 t. Dla krygstei, teraz przeprawa z Fionii do Selandyi zdaje się niepodobna; w czasie późniejszym do Scanii przechodzić zamyślamy; na ten koniec przysłani Officyerowie Francuzcy morskiej służby i wybrani Duńscy zwiedzają wszystkie porty, przeglądając pilnie stojące w nich statki wojenne i kupieckie, które tylko użyte być mogą do wyprawy. O bytności floty Angielskiej na morzach północnych wątpić nie dozwala przypadek nieśczęśliwy Kapitana Jessen; lecz potęga tych nieprzyjaciół nie jest wiadoma.

Pisma Coppenhagskie donosząc o zagaśnieniu czynney i pomyślney kampanii przez Armię Rosyjską w Finlandyi, iakoż o aresztowaniu posła Rosyjskiego Alopeus w Stockholmie, przez co Król Szwedzki zgwałcił święte prawo narodów, zapewniają że Szwecya od wschodu zciśniona wkrótce mieć będzie do czynienia od zachodu, gdzie Francuzi i Duńczycy gotują się ruszyć w pole, i wiernego Anglików zprzymierzeńca przymusić, ażeby u nich bezpieczeństwa szukał; w Coppenhagskim porcie uzbroiono tak wielką liczbę mniejszych i większych statków wojennych, że te bez trudności potrafią przeprowadzić bezpiecznie przewozy, na których zabrana armia w Scanii lądować będzie; zwłaszcza że galerna flotta Szwedów nie jest gotowa, i ledwie za 6 tygodni może pokazać się w tych stronach; same więc tylko eskadry Angielskie mogą być na przeszkodzie, lecz i ta w Sundzie nie wielka, gdy tak krótka jest przeprawa.

AMSTERDAM d. 26 Marca. Król Hollenderski Ludwik nie przestając na uzbraianiu okrętów liniowych po wszystkich departamentach swojej Admiralicyi, które z eskadrą Francuską w porcie Flessingue połączone, uformują na wiosnę flotę słuszną, i spólnie dokazywać mają, uczynił odezwę do Kapitalistów narodu całego, których wzywa żeby pożyczili koronie 500 t. zł. Holl. ta summa i inne ze skarbu wzięte mają być użyte na uzbrojenie rychlejsze wielu statków kor-

sarskich, w nadziei, że tym sposobem najlepiej szkodzić Anglikom, handel ich niszczyć, kraj produktami zamorskimi opatrzyć potrafiemy; pożyczka w d. 4 kwietnia będzie zamknięta. Chociaż dawno komunikacye nam są przerwane z osadami wschodnio Indyjskimi, iednak nie cierpiemy niedostatku produktów iakie wydają; dowodem niech będzie sprzedaż dzisiejsza z magazynu kompanii 400 t. funtów goździków, 150 t. funtów muszkatu, i wielu innych; co wszystko do portów Hollenderskich przyniosły z Batawii okręta narodów obojętnych; lecz im teraz Anglicy żeglugę zamknęli. Na poratowanie ludzi w Flessingue i drugich miastach nadmorskich przez nawałność zubożonych, równie obfite zbierają się składki w całym kraju, iak dawniej na poratowanie obywateli miasta Leyden.

NEAPOL d. 12 Marca. Król Józef nowym wyrokiem biorąc tytuł Króla Neapolu i Sycylii ustanawia order dwóch Sycylii nazwany, służyć mający za nadgodę mężom oyczyźnie zasłużonym w stanie wojskowym i cywilnym; ten mieć będzie 50 Dygnitarzów, 150 Kommandorów, 450 Kawalerów; każdy przysięże nie oszczędzać życia swego na obronę tronu i narodu. Gwiazda z iedney strony orła złotego mieć będzie napis: Oyczyzna odnowiona, z drugiej Józef Napoleon Król Sycylii ustanowił. Wstęga ciemno błękitna. Król jest W. Mistrzem, Fundusz orderu 100 t. dukatów; każdy kawaler brać ma roczney pensyi 50 dukatów, więcej Kommandorowie i Dygnitarze.

Woyska Neapolitańskie i Francuzkie po dobytciu miasta Reggio nie nie przedsięwzięły; lądowanie do Sycylii nie wprzód ma nastąpić, aż przybędą flotty Francuzka i Hiszpańska z Toulonu i Carthageny przynajmniej, które mogą być zmocnione eskadrami znajdującymi się w Wenecyi i na odnodze Adryatyckiej; to ich połączenie i do nas przybycie dawno zapowiedziane jest oczekiwane niecierpliwie. Odnowia się pogłoska, że gdybyśmy potrafili wysiąść na brzeg Sycylii, wten czas Król Ferdynand 4 z familią i skarbami opuściwszy Palermo uda się do Malty; coraż nowe regimenta Włoskie i Francuzkie z Włoch północnych państwo Kościelne przechodząc do nas przybywają. Wszyscy Kardynałowie w kraju Neapolitańskim urodzeni Rzym opuszczają powracając do oyczyzny; w tey liczbie są z Ruffo, Saluzzo, Caracciolo, Pignatelli.

LISBONA d. 6 Marca. Z prowincyi przysły skargi względem niesłusznego wybierania kontrybucyi nakazaney. G. Junot wyznaczył kommissyą z 5 kraiowców złożoną, która nie pozwoli obciążać nad słusność żadnego. Inna kommissya z rozkazu wodza rząd przyjechała dóbr koronnych, familii pańujących, i tych Portugalczyków, którzy do końca wierni statecznie Monarchom swoim za domem Braganza, przenieśli się do Brezylji. Zaden dziś Portugalczyk żadney broni nie nosi, ztąd powszechne bezpieczeństwo i spokojność, stolica krajowi całemu dobry daie przykład. Niesłuszenie za granicą obwiniano Portugalczyków o niechęć do pracy; owszem budują się Francuzi, widząc tu

wszystkich prawie mieszkańców pożytecznie zatrudnionych; żyją oszczędnie, lecz w odzieniu i stroju zbytek powszechny, nie wyłączając płci, wieku, i stanu; najmniejszej klasy ludzie w dni święte przynajmniej pokazują się obciążeni łańcuchami złotymi, perłami, drogim kamieniem. We wszystkich prowincjach wiele tysięcy znajduje się Hiszpanów z Gallicyi najbardziej, ci są słudzy najlepsi, trzeźwi, wierni; tych Anglicy nad innych przenosili.

PARYŻ d. 22 Marca. Armia Francuzka dziś składa się iak następuje. Pierwsze miejsce trzyma gwardya Jmperatorska, piechoty ciężkiej jest 90 regimentów każdy od 4 batalionów, lekkiej 27, półków kirysyerskich 12, dragońskich 30, strzelców konnych 24, huzarskich 10; 8 regimentów artylleryi pieszej, 6 półków konnej, 16 kompanii rzemieślników, 2 bataliony pontonierów, 22 bataliony do ciągu artylleryi, 4 kompanie ruśnikarzew, 107 kompanii kanonierów nadmorskich, 28 miejscowych, korpusu gendarmów liczącego głów 18 t. Legiony, półki Niemieckie, woyska flotne do rachunku nie wchodzą.

Pierwszy z żyjących snycerzów Rzymianin Canova na zrobienie kolossalnego posągu Jmperatora Napoleona wzioł 100 t. szkudów; ten zprowadził do siebie ludzi których do pomocy używał Zauner w Wiedniu, gdy nad posągiem Cesarza Józefa 2 pracował.

Dziś mamy za rzecz nie wątpliwą, że oblężenie Gibraltaru wkrótce nastąpi; G. Mossel ma kommanderować artylleryą. Mówiąc pisma nasze o podobieństwie przedsięwzięcia wyprawy ku brzegom Afryki północnej, wspomniały, że w tych krajach kwitnął niegdyś naród Carthagiński, Królestwa Numidów, Maurytanii, etc że dziś nawet opanowane przez łotrów i rozbojników jeszcze wielu narodom dostarczają potrzebne produkty, te najbardziej których mniej urodzajne prowincye Hiszpanów potrzebują; że Król Katolicki miałby w tej stronie dostatek równie wielki, iak dziś ma z Mexico i Peru; że cywilizacya dzikich mieszkańców ubezpieczając sąsiedzką Hiszpanią od niazzu doznanego nieraz, korzyści niezliczone światu przyniesie, mianowicie zaś Europejskim narodom nadgrodzić może stratę osad Amerykańskich i Indyjskich, gdyby nawet Anglicy zupełnie potrafili przeciąć komunikacyą z niemi; ponieważ Afryka wydaie, albo przy usilnem staraniu wydawać może bez wątpienia wszelkie produkty, któreśmy dotąd zrowadzali z wysp Antylskich Indyi, nowego świata.

Napoleon ogłosić i do skutku przywieść kazał ustawy napisane dla Żydów r. 1806 przez W. Sanhedryn zciągające się do ich Konsystorzów, Synagog, Rabinów, tych pensyi, obowiązków, iako też przywilejów obywatelskich i powinności każdego wyznawcy wiary Moyżeszowej mieszkającego we Francyi i we Włoszech, z których ta jest najważniejsza, żeby wojskowo służyli równie z drugimi kraju mieszkańcami, a przez czas służby rozumieli się wolnemi od zachowania zakonnych ustaw z rycerskim stanem niezgodnych. Do

tego wyroku Jmperator przyłączył niektóre przepisy. Ważniejsze kładniemy. Żydzi nie mogą umów czynić z niedoroślemi, kobietami, żołnierzami, Officyerami, bez potwierdzenia rodziców, opiekunów, mężów, Kapitanów, Szefów, pod nieważnością dzieła. Summy pożyczone nad procent 5 zmniejszeniu, nad 10 upadkowi podlegają. Żydzi bawić się nie mogą bez pozwolenia handlem które nie będzie dane, jeśli dawniej zatrudniali się lichwą i złym przemysłem; pozwolenie corok odnawiać im trzeba; bez tego w sądach czynić o sprawy kupieckie nie mają. Sługom na zastawy pożyczać nie mogą pod upadkiem; innym osobom nie inaczej, aż przed urzędem wyliczą pieniądze które pożyczają i umowę zapiszą. Nie godzi się Żydom brać w zastawę narzędzi rolniczych gospodarskich, sprzętów i odzienia najemników i służących. Żyd obcy odtąd nie może osiadać w departamentach wyższego Renu i niższego, w drugich nie inaczej aż nabędzie własność gruntową, i przyłoży się do rolnictwa, bynajmniej nie kupując ani też handlując; sam rząd mocen jest wyjątki czynić od tych przepisów. Żyd każdy sam osobiście lat 18 dochodząc służbę wojskową czynić powinien, zastępców ten naród nie powinien dawać. Te ustawy przez lat 10 będą zachowane; później nie będzie różnica między Żydami a drugimi obywatelami, spodziewa się Monarcha że w tym przeciągu czasu wyznawce Moyżeszowi tak ukształcą obyczaje swoje, ażeby rząd nie miał przyczyny utrzymywać teraźniejszych ustaw na czas dłuższy, co uczyni jeśli uzna potrzebę. Żydzi mieszkający w Bordeaux, departamentach Gironde i Landes, ponieważ zawsze dotąd postępowali przystojnie i poczcivic, tak iż nie było przeciwko im skargi żadnej o szachry, lichwę, zły przemysł, nie należą bynajmniej do przepisów niniejszych. Ministrowie interessow wewnętrznych i duchownych rozkaz najwyższy wykonają.

W mieście Valladolid zdarzył się przypadek smutny. G. Dupont czynił wojskowe popisy w obliczu niezliczonych tysięcy obywatelstwa Hiszpańskiego, które upodobało bardzo te widowiska. Bataliony dawały ognia z ręcznej broni; młody żołnierz stempla nie wyioł w pośpiechu; tym w głowę ugodzony G. Malher stojący przed frontem padł na miejscu z powszechnym żalem całej armii.

Napoleon w krótko wyjeżdża przez Bordeaux do Hiszpanii z X. Berthier; do oblężenia Gibraltaru coraz większe przygotowania czyniemy. Wojna od granic Francuzkich daleka w Szwecyi i Andaluzyi; żeby jednak Anglicy na morzu potężniejsi naszych sił rozrywać nie mogli, od Escaut do Bayonne, od Rodanu do Wenecyi brzegi wszystkie tak są opatrzone, iż spokojnie czekać możemy dalszych wypadków. Co czynią teraz Amerykańskie stany, i iak daleko w negocyacyach z Anglią postąpiły niewiadomo; kupieckie ich okręta w liczbie znacznej zawiają do portów Francuzkich i Hiszpańskich, chociaż wielką im przeszkodą czynią Anglicy.